

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 11 sierpnia 2014 roku pełnomocnik powódki E. W. (1) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.07.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Ponadto pozew zawierał żądanie zasądzenia a rzecz powódki kosztów procesu.

W pozwie wniesionym w dniu 28 sierpnia 2014 roku, sprecyzowanym w zakresie odsetek od odszkodowania na rozprawie w dniu 19 listopada 2014 r. (k. 78) pełnomocnik powódki K. W. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.05.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu w sądzie do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Ponadto pozew zawierał żądanie zasądzenia od na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł.

W uzasadnieniu obu pozwów wskazano, że zadośćuczynienie dochodzone jest w związku z przedwczesną śmiercią matki powódek E. W. (2), która poniosła śmierć w wyniku obrażeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 grudnia 1998 r. Powódki podniosły, że do chwili obecnej nie mogą pogodzić się ze śmiercią matki.

W uzasadnieniu pozwu K. W. pełnomocnik powódki na uzasadnienie roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. wskazał, że powódka w chwili śmierci mamy miała 4 lata i potrzebowała matczynej troski, opieki i miłości. Brak zaspokojenia tych uczuć w dużym stopniu wpłynął na rozwój powódki, a zmarła mama nie mogła uczestniczyć w ważnych dla powódki momentach życiowych, co wpłynęło na jej stan emocjonalny. Na rozprawie w dniu 19 listopada 2014 r. pełnomocnik powódki wskazał, że gdyby Sąd uznał za udowodnione, że strona pozwana wypłaciła odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej, w tym procesie dochodzi dalszego odszkodowania z tego tytułu (protokół – k. 79, adnotacja 00:18:22).

Dwoma postanowieniami z dnia 5 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim połączył sprawy z powództwa E. W. (1) i K. W. zarejestrowane pod sygn. akt I C 1083/14 i I C 1150/14 w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na oba pozwy (k. 42 -46) pełnomocnik strony pozwanej nie uznał powództw i wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie od powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Twierdził, że utrata osoby bliskiej przez zawinione zachowanie sprawcy mieści się na pewno w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka, jednakże nie stanowi takiego naruszenia prawa osobistego – prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie normy art. 24 k.c. i co za tym idzie nie podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 k.c. Powołał się na niezasadność zgłoszonego roszczenie na gruncie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Nadto strona pozwana wniosła o zawiadomienie w trybie art. 84 k.p.c. o toczącym się postępowaniu J. N. będącego sprawcą wypadku, w którym zginęła mama powódek.

J. N. zawiadomiony o postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego nie przystąpił do sprawy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 grudnia 1998 r. w B. kierujący samochodem marki S. o nr rej. (...) J. N. będąc w stanie nietrzeźwości naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc po śliskiej jezdni doprowadził do poślizgu. Następnie zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki P. o nr rej. (...) kierowanym przez ojca powódek D. W. (1). W konsekwencji przedmiotowego zdarzenia pasażerka pojazdu P. E. W. (2) – matka powódek doznała obrażeń ciała, na skutek których zmarła.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 1999 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 120/99 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. uznał J. N. za winnego spowodowania wypadku, w którym śmierć poniosła E. W. (2) (czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k.) oraz skazał go na karę jednego roku i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

(okoliczność niesporna)

Posiadacz pojazdu mechanicznego w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) Spółka Akcyjna w W..

(okoliczność bezsporna)

W dacie wypadku E. W. (2) miała 25 lat. Miała czworo dzieci: D. – 5 lat, K. – 4 lata, E. – 2 lata i A. - 1 rok i 4 miesiące. Nie pracowała zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi. Miała wykształcenie zawodowe i zawód sprzedawcy. D. W. (1) prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 4,71 ha. Po śmierci żony D. W. (1) zaczął korzystać z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy (...).

(dowód: zeznania powódki E. W. (1) – k. 64 odwrot w zw. z k... , zeznania świadka D. W. (1) – k. 66)

W okresie od śmierci mamy do 2001 r. dzieci pozostawały pod opieką ojca D. W. (1), któremu pomagała jego matka.

W 2001 r. ojciec powódek związał się z J. W., która zamieszkała z nim i jego dziećmi. Kobieta ta zajęła się dziećmi, wychowywała je i aktywnie uczestniczyła w życiu dzieci, które wkrótce zaczęły mówić do niej „mamo”. Powódki są wdzięczne drugiej żonie swego ojca za opiekę, jaką im zapewniła, kochają ją za poświęcenie dla nich, traktują ją jak członka rodziny. Wytworzyły się bardzo dobre relacje między nową partnerką D. W. (1) a jego dziećmi. W 2011 r. D. W. (1) zawarł związek małżeński z J. W., z tego małżeństwa urodziło się dwoje dzieci: syn w wieku 11 lat i córka w wieku 3 lat. W chwili obecnej powódki mieszkają z ojcem i jego drugą żoną i ich dziećmi w jednym domu. Dom ten D. W. (1) kupił w 2003 r. między innymi za pieniądze pochodzące z odszkodowania otrzymanego od strony pozwanej w związku ze śmiercią żony. Ojciec powódek w dalszym ciągu zajmuje się prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

(dowód: zeznania świadków D. W. (1) – k. 66 – 66 odwrot, D. W. (2) – k. 66 odwrot, J. W. – k. 67)

E. W. (1) ma 18 lat. Jest uczennicą III klasy Technikum M. – Usługowego w P. Tryb. Nie pamięta swej mamy, zna ją tylko ze zdjęć. Brak mamy zaczęła odczuwać kiedy w szkole podstawowej odbywały się uroczystości z udziałem rodziców, wówczas uświadamiała sobie, że nie ma mamy. Także uroczystości rodzinne, kościelne oraz święta skłaniały ją do refleksji nad brakiem mamy.

K. W. ma 20 lat, pamięta mamę, jej straty nie odczuła od razu, po 2-3 latach od śmierci pojawiała się świadomość śmierci mamy i tęsknota za nią. Od lipca 2014 r. powódka pracuje na podstawie umowy o pracę na zastępstwo i zarabia 1.500 zł miesięcznie. Nadto uczy się zaocznie w technikum usług kosmetycznych, skończyła liceum ogólnokształcące. W sierpniu przyszłego roku wyjdzie za mąż. K. W. uważa, że z uwagi na śmierć mamy musiała wcześniej dorosnąć.

Powódki odwiedzają grób mamy.

Obie powódki otrzymują od strony pozwanej rentę płatną kwartalnie w kwocie po 900 zł. Nie pobierają renty rodzinnej.

(dowód: zeznania powódek – k. 64 odwrot – 65 w zw. z k. 78)

Po podjęciu nauki w szkole podstawowej u K. W. pojawiły się wymioty, bóle brzucha i głowy na tle nerwowym. Powódki nie przysparzały problemów wychowawczych, nie miały kłopotów z nauką, nie korzystały z terapii u psychologa.

(dowód: zeznania świadków D. W. (1) – k. 66 odwrot, D. W. (2) – k. 66 odwrot, J. W. – k. 67)

W październiku 1999 r. strona pozwana w związku z roszczeniami zgłoszonymi przez D. W. (1) po śmierci żony wypłaciła:

- odszkodowanie za śmierć żony w kwocie 12.000 zł,

- odszkodowanie dla czworga dzieci po śmierci matki – 4 x 15.000 zł – 60.000 zł.

Ponadto od 1.01.1999 r. został przyznana renta na rzecz wszystkich dzieci D. W. (1) w wysokości po 120 zł miesięcznie dla każdego z nich, której wysokość była waloryzowana.

(dowód: pismo (...) z dnia 29.10.1999 r. – k. 82)

Pismami z dnia 9 czerwca 2014 r., które dotarło do strony pozwanej w dniu 13 czerwca 2014 r. (odnośnie E. W. (1)) i z dnia 28 kwietnia 2014 r. (odnośnie K. W.) powódki reprezentowane przez (...) Centrum (...) zgłosiły stronie pozwanej roszczenie w kwocie po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki.

Strona pozwana nie wypłaciła kwot żądanych przez powódki. W związku z roszczeniem K. W. strona pozwana pismem z dnia 30 maja 2014 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia powołując się na brak podstawy prawnej.

(okoliczność niesporna)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwa są częściowo zasadne.

Strona pozwana kwestionowała, aby zachodziła po jej stronie odpowiedzialność za skutki naruszenia dóbr osobistych powódek w postaci zerwania więzi rodzinnych łączących powódki z ich tragicznie zmarłą matką.

Stronę pozwaną łączyła z samoistnym posiadaczem kierowanego przez sprawcę wypadku umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przez którą pozwane towarzystwo ubezpieczeń zobowiązało się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający (art. 822 k.c.).

W dacie wyrządzenia szkody zasady odpowiedzialności za skutki wypadków komunikacyjnych określały ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.). Zgodnie z § 10 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani –na podstawie przepisu prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

Skoro sprawca naruszenia dobra osobistego powódek ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. (co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym za popełnienie przestępstwa, który to wyrok na podstawie art. 11 k.p.c. wiąże Sąd cywilny), to odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej – za sprawcę szkody – co do zasady nie ulega wątpliwości.

Zadośćuczynienie dochodzone pozwem to roszczenie odszkodowawcze za szkodę, której następstwem jest śmierć. Źródłem krzywdy jest zatem ten sam czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną

zmarłemu jest utrata życia. Dla osób bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych (z uzasadnienia uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11).

Ustawodawca nie ograniczył w przepisach dotyczących ubezpieczeń obowiązkowych zakresu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu tylko do niektórych postaci szkody możliwych do wyrządzenia przez kierującego. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanej osoby trzeciej są objęte wszelkie postacie szkody wyrządzonej takiej osobie, a więc zarówno szkody na osobie jak i szkody w mieniu. Szkoda ta może mieć postać szkody majątkowej jak i niemajątkowej.

To spowodowanie śmierci przez posiadacza pojazdu ubezpieczonego u strony pozwanej w zakresie OC rodzi odpowiedzialność strony pozwanej na gruncie powołanej ustawy. Śmierć jest szkodą, o której mowa w omawianych przepisach i która rodzi odpowiedzialność strony pozwanej. Osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Sam bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). (...) Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za taką szkodę była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 739/12, orzeczenia.krakow.sa.gov.pl).

Należy wreszcie odnotować dwie najnowsze uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. - III CZP 67/12 i z dnia 20.12.2012 r. - III CZP 93/12 potwierdzające słuszność powyższej wykładni – pierwsza uchwała dotyczyła odpowiednika art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, tj. § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Zgodnie z powołaną uchwałą III CZP 67/12 § 10 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Natomiast zgodnie z tezą uchwały III CZP 93/12 art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Podkreślić też należy, że w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., Sąd Najwyższy co prawda nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże skoro pozwanymi w tych sprawach byli właśnie ubezpieczyciele, a Sąd uznawał istnienie roszczenia z art. 448 k.c. i odpowiedzialności, to nie sposób uznać, że odpowiedzialność ta dotyczy tylko sprawcy szkody (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Powódki domagały się zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. To właśnie te przepisy stanowią podstawę dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną ustawą z dnia 30

maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) – por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2011, Nr B, poz. 42, str. 106, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Biuletyn SN rok 2011, Nr 7, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., (IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010/3/91).

Wreszcie w świetle powołanych wyżej najnowszych uchwał Sądu Najwyższego śmiało można twierdzić, że utrwaliło się orzecznictwo dotyczące możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie może być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Omawiana kwestia zasadności roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego została przesądzona pozytywnie i ugruntowana również w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Pozostaje jedynie do rozstrzygnięcia kwestia wysokości tego zadośćuczynienia.

Wypracowane w orzecznictwie i doktrynie poglądy co ustalania zadośćuczynienia i jego charakteru prawnego na gruncie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. są aktualne również przy zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego.

Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Śmierć matki spowodowała naruszenie dobra osobistego powódek jako osób związanych emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłą. Nie ulega żadnej wątpliwości, że więź rodzinna łącząca matkę z dziećmi jest najsilniejszą więzią, jaka może wytworzyć się między ludźmi, a zerwanie tej więzi powoduje poczucie krzywdy. Wskazać należy, że krzywda w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c. nie musi być wykazywana w jakiś szczególny sposób, odrębny od ogólnych reguł postępowania dowodowego. W rozpoznanej sprawie wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powódek ustalone zostały w oparciu o dowód z zeznań powódek i świadków, były one miarodajne do ustalenia wystąpienia u powódek jako następstwa śmierci matki zachwiania poczucia bezpieczeństwa. Powódki mimo, że w chwili śmierci swej mamy były bardzo małymi dziećmi niewątpliwie na swój wiek przeżyły i przeżywają dalej śmierć matki. E. W. (1) w ogóle nie zapamiętała mamy, zna ją tylko ze zdjęć i opowieści rodzinnych. K. W. ma w sobie pamięć mamy, jako że w chwili jej śmierci miała 4 lata. Ponieważ pamięć o mamie w rodzinie powódek jest żywa, powódki przeżywają ją na nowo, a z wiekiem docierała do nich świadomość straty oraz brak matki. U obu z nich brak mamy zaczął być odczuwany wraz z rozpoczęciem nauki w szkole, kiedy to przy okazji uroczystości szkolnych z udziałem rodziców uświadomiły sobie nieodwracalną nieobecność swej matki. U K. W. problemy emocjonalne zaczęły się wraz

pójściem do szkoły. Jakkolwiek pólseroctwo powódek w pewnym stopniu kompensowała nowa partnerka ich ojca, to jednak nigdy nie będzie to zakres pełny. Nie kwestionując troskliwości macochy podkreślić należy, że inne są więzi łączące córki z naturalną matką, a inne z macochą.

Brak świadomości powódek co do faktu śmierć matki w momencie tego zdarzenia nie przekreśla faktu, iż powódki są teraz i będą zawsze świadome utraty matki w wypadku. Świadomość taka do powódek docierała stopniowo. Nawet zatem jeśli samo zdarzenie nie wywarło z uwagi na wiek powódek wpływu na ich psychikę, to jednak wpływ ten istnieje i wynika z przekazywanych przez rodzinę informacji o matce.

Zważywszy, że od chwili wypadku minęło już 16 lat, nastąpiło z pewnością złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu. Upływ tak długiego okresu czasu na pewno spowodował przezwyciężenie chociażby częściowo ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na względzie również to, że krzywda powódek została częściowo zrekompensowana poprzez przyznanie przez pozwane Towarzystwo (...) odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. uwzględniającego w ramach pogorszenia sytuacji życiowej także fakt doznania krzywdy oraz jej rozmiary.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia dla każdej z powódek jest suma 60.000 zł. Kwota ta stanowić będzie dla powódek pewną odczuwalną wartość ekonomiczną i wynagrodzi doznane cierpienia psychiczne. Jednocześnie kwota ta jest umiarkowana i adekwatne do zakresu krzywdy, a dające żądanie o zadośćuczynienie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie o odszkodowanie zgłoszone przez powódkę K. W..

Podstawę prawną tego żądania stanowił przepis art. 446 § 3 k.c. Przesłanką zasądzenia tego odszkodowania jest znaczne pogorszenie sytuacji członka rodziny zmarłego w związku ze śmiercią poszkodowanego. Ciężar wykazania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej spoczywał na powódce, zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c.

Na uzasadnienie tego żądania w uzasadnieniu pozwu powołano się na to, że brak matki w dużej mierze wpłynął na rozwój powódki bowiem ojciec nie był stanie zastąpić jej matki ani poświęcić jej wystarczająco dużo czasu, a zmarła mama nie mogła uczestniczyć w ważnych momentach powódki, co wpłynęło na jej stan emocjonalny. Wynika z powyższego, że żądając odszkodowania powódka powołała się na pogorszenie swej sytuacji życiowej jako szkodę niematerialną. Ta szkoda została zrekompensowana zasądzonym na rzecz powódki zadośćuczynieniem.

W toku przesłuchania K. W. wskazała, że gdyby żyła jej mama mogłaby liczyć również na jej wsparcie finansowe.

Nie ulega wątpliwości, że wskutek śmierci matki nastąpiło obiektywne pogorszenie sytuacji życiowej powódki rozumianej jako utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia, to jest utrata pomocy opieki z strony zmarłej matki, jednakże wobec tego, że powódka, podobnie jak jej ojciec i rodzeństwo, otrzymała w 1999 r. z tego tytułu od strony pozwanej kwotę 15.000 zł oraz wobec otrzymywania renty od strony pozwanej żądanie dalszej kwoty z tego tytułu jest niezasadne. Przyznane na rzecz powódki w 1999 r. odszkodowanie odpowiadało ośmiokrotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z IV kwartału 1999 r. (wynagrodzenie to wynosiło 1.856,31 zł – M.P. z 2000 r., nr 5, poz. 121), stanowiło zatem pewną odczuwalną wartość, a żądanie dalszego odszkodowania z tego tytułu nie znajduje uzasadnienia i jako takie podlegało oddaleniu.

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c.

Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniami pozwów. Ponieważ strona pozwana nie zaprzeczyła okolicznościom związanym ze zgłoszeniem szkód (dacie zgłoszenia szkody i wysokości żądanego zadośćuczynienia) strona pozostawała w opóźnieniu w zapłacie zadośćuczynienia przy uwzględnieniu treści § 32 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów

z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sprawie z powództwa E. W. (1) stanowił przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem przez E. W. (1) (100.000 zł) z kwotą zasądzoną (60.000 zł) wynika, że powódka wygrała sprawę w 60 %. K. W. żądała kwoty 115.000 zł, a zasądzone zostało na jej rzecz 52 % tej kwoty, to jest kwota 60.000 zł.

Koszty procesu po stronie obu powódek wyniosły po 3.617 zł w postaci wynagrodzenia z tytułu zastępstwa prawnego i wydatku na opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Takie same były koszty procesu po stronie pozwanej.

Koszty zastępstwa procesowego powódki K. W. zostały, wbrew żądaniu jej pełnomocnika, ustalone według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. Nr 490). W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę kryteria wymienione w art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. i w § 2 ust. 1 powołanego wcześniej rozporządzenia z dnia 28.09.2002 r. brak było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego w kwocie wyżej niż stawki minimalne. Niezbędny nakład pracy pełnomocnika powódki, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniały zasądzenia wynagrodzenia za jego czynności w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Łącznie w obu rozpoznawanych sprawach koszty procesu wyniosły 7.234 zł. Z tej kwoty stronę pozwaną obciąża w sprawie z powództwa E. W. (1) 723,40 zł $\{(7.234 \text{ zł} \times 60 \%) - 3.617 \text{ zł}\}$.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sprawie z powództwa K. W. stanowiła zasada wzajemnego zniesienia kosztów procesu wyrażona w art. 100 zd. 1 k.p.c. Zastosowanie tej zasady było uzasadnione tym, że strony w jednakowym stopniu wygrały sprawę oraz poniosły koszty procesu w tej samej wysokości.

Podstawę rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych (nieuiszczonych opłat sądowych, od uiszczenia których powódki zostały zwolnione) stanowiły przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Stosownie do art. 113 ust. 2 Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej kwotę 3.000 zł stanowiącej 60 % z kwoty 5.000 zł stanowiącej opłatę sądową od pozwu E. W. (1) (punkt 5 sentencji wyroku) oraz kwotę 2.990 zł stanowiącej 52 % z kwoty 5.750 zł stanowiącej opłatę sądową od pozwu K. W. (punkt 10 sentencji wyroku).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 wskazanej ustawy Sąd odstąpił od obciążenia powódek częścią nieuiszczonych opłat sądowych od oddalonej części powództwa, mając na uwadze z jednej strony wiek i sytuację finansową powódek, z drugiej strony - odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczenia oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powodom zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu.

(...)

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)